

dr hab. prof. UŚ Andrzej Torbus
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej autorstwa mgr Piotra Stenko pt. „Postępowania w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowań upadłościowych i ściśle z nimi powiązanych w europejskim prawie procesowym cywilnym i upadłościowym”

I.

Recenzowana rozprawa doktorska Pana mgr Piotra Stenko pt. „Postępowania w sprawach wynikających bezpośrednio z postępowań upadłościowych i ściśle z nimi powiązanych w europejskim prawie procesowym cywilnym i upadłościowym” jest pierwszym w doktrynie polskiej monograficznym opracowaniem tej tematyki. Wybór tematu jest trafny, a jego szeroki zakres wyklucza zarzut wyboru wycinkowego przedmiotu badań. Autor stanął przez trudnym zadaniem prezentacji poglądów doktryny, judykatury i własnego stanowiska wymagającego gruntownego zaznajomienia się z zagadnieniami natury procesowej, materialnoprawnej, w tym przede wszystkim z zakresu prawa międzynarodowego procesowego i prywatnego. Na wstępną pochwałę zasługuje wybór nader trudnego i skomplikowanego tematy badawczego,

II.

Praca w swym merytorycznym zakresie składa się ze wstępu, VI rozdziałów oraz zakończenia. Ponadto zawiera wykaz skrótów, bibliografię oraz *a limine* spisu treści.

Struktura rozprawy jest prawidłowa, o ile rzecz jasna przyjmie się za prawidłowe założenie badawcze przyjęte przez Pana Doktoranta. Celem badawczym była analiza relacji prawnej między postępowaniami natury insolwencyjnej, w tym przede wszystkim upadłościowej i powiązanych z nim postępowaniami *inter partes* natury rozpoznawczej i egzekucyjnej na gruncie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/848 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego (dalej rozporządzenie 2015/848). Wybór tak złożonego dogmatycznie pola tematycznego wymagał podjęcia mnogości zagadnień szczegółowych, które z powodzeniem mogłyby stać tematem oddzielnych dysertacji.

Autor przyjął założenie wszechstronnego wyjaśnienia całego spektrum zagadnień, aczkolwiek nie uniknął wielu zbędnych powtórzeń, swoistego rozszczepienia refleksji na określonych zagadnieniach w różnych rozdziałach. Ta maniera redakcyjna wpływa na nadmierną obszerność pracy, zbędnego powracania to częściowo wyjaśnionych zagadnień. Powyższa uwaga nie wpływa jednak na ogólną ocenę dyscypliny prowadzonych rozważań, dzięki której czytelnik nie jest zaskakiwany zbędnymi dygresjami. Autor doktoratu zdecydował się na obszerne omówienie szeregu judykatów TSUE. Z jednej strony spowodowało to, że doktorat, jak już zostało wspomniane, jest zdecydowanie zbyt obszerny. Z drugiej jednak strony, dla mniej zorientowanego czytelnika szczegółowe omówienie orzecznictwa pozwala na uchwycenie wielu problemów kluczowych dla tematu pracy.

Niezależnie od oceny trafności tez naukowych, w tym miejscu wymaga uwypuklenia talentu erudycyjnego Autora. Na uwagę zasługuje ogromny wysiłek badawczy, oparcie pracy na bogatym materiale bibliograficznym i orzecznictwym, nienaganny styl i dbałość w posługiwaniu się językiem prawniczym. Nie bez znaczenia dla recenzenta i innych czytelników pracy jest konsekwentny sposób formułowania stanowiska Autora, przedstawiania poglądów doktryny, judykatury i ich wzajemne konfrontowanie.

Pan Magister rozpoczyna rozważania przedmową, w której prezentuje cel rozprawy, krótką charakterystykę rozdziałów oraz wybór metod badawczych. Jasno i rzeczowo omawia wybór tematu. Nie budzi żadnych zastrzeżeń nakreślenie w przedmowie racji dla przyjętej systematyki oraz uwagi wprowadzające do poszczególnych rozdziałów. Tak również należy ocenić co do zasady wybór wykorzystanych w rozprawie metod badawczych.

W zakresie metod badawczych niemal *prima facie* dostrzegalne jest wyśmienite opanowanie metody dogmatycznoprawnej, z tym jednak koniecznym zastrzeżeniem, że większość przepisów poddanych analizie przynależy do europejskiego prawa procesowego. Celem metody dogmatycznej jest badanie obowiązujących przepisów prawa, ich znaczenia wynikającego z wykorzystanych metod wykładni. W wypadku przepisów prawa europejskiego klasyczne metody wykładni zawodzą, co wynika z przyjętej przez TSUE wykładni autonomicznej, opartej na modelu tzw. wykładni dynamicznej i tzw. prawie sędziowskim (zob. m.in. P. Jenard, G. Möller, Bericht zu dem Übereinkommen über die gerichtliche Zuständigkeit und die Vollstreckung gerichtlicher Entscheidungen in Zivil- und Handelssachen, w: Internationaler Rechtsverkehr in Zivil- und Handelssachen, red. R. Geimer, R.A. Schütze, München 2005, t. III, nr 609, s. 33. J. Kropholler, J. von Hein Europäisches Zivilprozessrecht. EuGVO, Lugano-Übereinkommen, EuVTVO, EuMVVO, EuGFVO, Frankfurt am Main, 2017, s. 117, K. Weitz Autonomiczna wykładnia europejskiego prawa procesowego cywilnego – wprowadzenie i wyrok ETS z 10.03.1992 r. w sprawie C-214/89 Powell Duffryn plc przeciwko Wolfgang Petereit. EPS 2008, z. 8, s. 56.). Zawilość, zmienność i kazuistyczność judykatów TSUE, jeśli nie rzecz swoista kapryśność, wymaga umiejętności klarownego omówienia. I temu zadaniu Pan Doktorant niewątpliwie sprostał, chociaż jak już zostało zasygnalizowane w zbyt obszernych wywodach.



Autor wykorzystał metodę komparatystyczną, ale głównie korzystając z opracowań doktryny niemieckiej i przepisów tego obcego systemu prawa. Przyjmując za K. Lubińskim typologię celów i funkcji teoretycznych badań prawno porównawczych należy udzielić odpowiedzi czy Doktorant osiągnął postulowany ideał wyrażony w następujących postulatach a) lepsze poznanie i rozumienie krajowego systemu prawa lub jego części składowych; b) lepsze poznanie i rozumienie zagranicznego lub zagranicznych systemów prawa lub ich części składowych; c) lepsze poznanie i rozumienie ponadnarodowego lub ponadnarodowych systemów prawa lub ich części składowych; d) zastosowanie wyników badań prawno porównawczych przy tworzeniu pojęć typologii i modeli, klasyfikacji oraz systemu komparatystyki tego prawa. (K. Lubiński, Przedmiot komparatystyki prawa procesowego, [w:] Proces cywilny. Nauka-Kodyfikacja-Praktyka, Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 1069-1084).

Wydaje się, że metoda komparatystyczna ma w dysertacji znaczenie fundamentalne. W tym zakresie recenzowana praca spełnia ponadprzeciętnie wymogi metody prawno porównawczej, ale niemal wyłącznie w zakresie korzystania z dorobku prawa niemieckiego. Niewątpliwie to właśnie doktryna niemiecka od lat współkształtuje polską naukę międzynarodowego prawa procesowego. Wynika to historycznych powiązań polskiego prawa procesowego i z prawem niemieckim (także austriackim). W większości rodzimych opracowań z zakresu europejskiego prawa procesowego właśnie literatura niemieckojęzyczna jest trwałym punktem odniesienia (zob. publikacje P. Grzegorzczak, K. Weitz, A. Torbus). Jednak wysoka ocena doskonałej orientacji Pana Doktoranta w systemie niemieckiego prawa procesowego i doktryny europejskiego prawa procesowego nie może przesłaniać braku analizy, nawet ilustracyjnej systemów prawa innych państw członkowskich UE, zwłaszcza kręgu romańskiego. Przykładem nieco negatywnie rzutującym na ogólną ocenę recenzowanej rozprawy jest pominięcie wskazania właściwego zdarzenia wszczęcia postępowania upadłościowego innych państwach, tym bardziej że w polskiej doktrynie ten problem jest od dawna sygnalizowany (zob. m.in. W. Klyta, Europejskie międzynarodowe prawo upadłościowe, Rej. 2004, nr 3 – 4, s. 177 – 188). Byłoby ze wszechmiar pożyteczne rozwinięcie w tym zakresie refleksji prawno porównawczej. Zwłaszcza rozbudowane regulacje francuskie byłyby dobrym punktem odniesienia.

III.

Dwa pierwsze rozdziały mają charakter wprowadzający, łącznie liczą 67 stron, a ich wartość naukowa przejawia się w rzetelnym przedstawieniu tła historycznego kształtowania regulacji europejskiego prawa upadłościowego (rozporządzenia 1215/2012, 1346/2000, 2015/848, Konwencja Lugańska z 2007 r.) podstawowych pojęć (postępowania zbiorowe, postępowanie indywidualne etc.). Jest to uzasadnione metodologiczne, jako że w części poświęconej bezpośrednio tematowi dysertacji pojęcia kluczowe zostają wszechstronnie omówione w

części natury introdukcyjnej. Nie wydaje się jednak wystarczająco przekonujące omówienie istoty powiązania transgranicznego i wewnątrzunijnego w kontekście wystarczającego kryterium rozgraniczającego od „sprawy upadłościowej” natury ponadnarodowej, ale nie powiązanej z Państwami Członkowskimi UE (s. 61 i n.). W moim przekonaniu Autor nie przedstawił w sposób wystarczająco klarowny czy takie powiązanie musi mieć naturę jurysdykcyjną, materialnoprawną lub procesową czy tylko faktyczną. Brakuje również analizy porównawczej natury wstępnej przepisów międzynarodowego prawa upadłościowego ulokowanych w ustawie Prawo upadłościowe z 2003 r. z przepisami rozporządzenia 2015/848. Wypada żałować, że Pan Doktorant nie poświęcił wystarczającej uwagi art. 7 ust. 2 lit f w zw. z art. 18 rozporządzenia 2015/848. Z tych przepisów wynika właściwość prawa procesowego *fori* dla oceny indywidualnych postępowań będących w toku przed ogłoszeniem upadłości w innych państwie członkowskim UE. Również w takim wypadku rozbudowane rozważania w dysertacji o koniecznych związku obu postępowań znajdują swoje uzasadnienie. Tym samym nieco pochopnie pominięta została kolizyjna i merytoryczna analiza ustalenia czy postępowanie rozpoznawcze znajduje się w takiej fazie, że sytuacja procesowa stron i uczestników nie będzie destabilizowana przez wszczęcie postępowania upadłościowego w innym państwie członkowskim (zob. m.in. P. Oberhammer, Zur Abgrenzung von EuGVVO und EUnVO bei insolvenzbezogenen Erkenntnisverfahren, ZIK 2010, z.1). Być może pominąłem inne argumenty, ale nie zrozumiałem, że istotne znaczenie dla określenia powiązania (do wszczęcia postępowania upadłościowego) ma chwila orzekania o jurysdykcji (s. 204). Przecież według art. 1097 i n. KPC sąd pomija orzekania o jurysdykcji, jeżeli ocenia pozytywnie jej istnienie w sprawie, a strona nie podniosła zarzutu formalnego braku bezwzględnej przesłanki procesowej (art. 222 KPC). W takiej sytuacji miarodajna byłaby chwila orzekania co do istoty? Czy też należałoby wykorzystać koncept tzw. przekonującej, uprawdopodobnionej jurysdykcji (zob. znamienite omówienie tej koncepcji w pracach K. Weitza lub wystarczające w pracach A. Torbusa).

Rozdział III poświęcony jest w pierwszej części (podr. 1 – 2) m.in. jest prezentacji ewolucji orzecznictwa TSUE w zakresie relacji między postępowaniami zbiorowymi natury upadłościowej i powiązanymi z nimi postępowaniami indywidualnymi. *De nomine* wskazane podrozdziały dotyczą cech dystynktywnych postępowań indywidualnych, ale rzecz jasna w ścisłej koincydencji z postępowaniami natury insolwencyjnej. W tym rozdziale *prima facie* dostrzegalny jest ogrom problemów badawczych, których analizy podjął się Pan P. Stenko. Po pierwsze, z jednej strony mamy do czynienia z odmiennościami krajowych regulacji upadłościowych, a z drugiej wieloma rodzajami w porządkach krajowych postępowań natury indywidualnej.

Odnosząc do metody omówienia ewolucji orzecznictwa TSUE nie podnoszę uwagi krytycznej, ale wyłącznie zastrzeżenie natury metodologicznej. Nie ukrywam, że optuję za innym ujęciem, które preferuje syntetyzowanie tez orzeczeń wedle określonych założeń teoretycznych w miejsce ich w miarę szczegółowego omówienia. Tym bardziej, że te orzeczenia są dostępne w

języku polskim. Brak zatem konieczności przedstawiania stanu faktycznego, stanowisk Rzeczników Generalnych i wyimków z uzasadnienia judykatów TSUE. Drugą część rozdziału III stanowią rozważania dotyczące kwalifikacji zakresu spraw objętych rozporządzeniem 2015/848 i tym samym wyłączone z zakresu zastosowania rozporządzenia 1215/2012. W rezultacie omawiany rozdział jest nader obszerny, liczy ponad 100 stron, przy czym wstępne konkluzje ocenne w zakresie części I są raczej szkicowe (5 stron). Jak już powyżej wspomniałem, zaletą metody przyjętej przez Pana Doktoranta jest ułatwienie czytelnikowi, zwłaszcza niespecjalizującemu się w europejskim prawie upadłościowym, zaznajomienia się z przeglądem orzecznictwa. Z tego rozdziału wynika istotna kwestia, która będzie analizowana w innych rozdziałach w postaci braku konsekwencji, płynnych kryteriów, kauzistyki orzecznictwa TSUE. W rozdziale IIII Autor stawia trafną tezę, że wynikające z rozporządzenia 2015/848 cechy postępowania zbiorowego nie mogą ustępować wobec wskazania krajowych postępowań wskazanych w załączniku „A” do tego rozporządzenia. Odrębny punkt widzenia prowadzi, jak zauważa Pan Doktorant do absurdalnego wniosku, że takie postępowania były objęte rozporządzeniem 1215/2012 lub prawem krajowym – co jest sprzeczne ratio legis uregulowań europejskich.

Kolejny rozdział IV powiela z naddatkiem wadę konstrukcyjną swego poprzednika (liczy niemal 200 stron!), jest zbyt obszerny, obejmuje zagadnienia, które powinny być podporządkowane do odrębnych rozdziałów. Pojawia się również problem dosyć swobodnego łączenia zróżnicowanych wątków. Przykładem powyższej krytycznej tezy jest szkicowe omówienie „*vis atrattiva concursus*” (s. 195, ponowne nawiązanie do tej kwestii *obiter* na s. 223 i n.), w podrozdziale dotyczącym pojęcia „sądu państwa członkowskiego”. To istotne zagadnienia, ale należało nie tylko wykazać założenia regulacji właściwości prawa sądu państwa ogłoszenia upadłości, ale także wyjaśnić zakres właściwości prawa *fori concursus*, naturę norm kolizyjnych i merytorycznych (procesowych i materialnoprawnych). Jest przecież oczywiste, że mamy konglomerat norm merytorycznych różnej natury (prywatnej, publicznoprawnej), które dochodzą do głosu w oparciu o różne podstawy natury rozgraniczającej i kolizyjnej (przepisy merytoryczne i kolizyjne rozporządzeń europejskich, przepisy procesowe i materialnoprawne *fori*, przepisy kolizyjne miejsca wszczęcia postępowania indywidualnego i postępowania zbiorowego). Za zbyt kategoryczne uznaje twierdzenie, że normy procesowe stanowią każdorazowo refleks wartościowań płynących z prawa materialnego (s. 224). To nader ogólnikowa teza, która wymagałaby detalicznego wyjaśnienia. Jak wytłumaczyć materialnoprawne zakorzenienie w przepisach dotyczących np. wpływu na inne postępowania (art. 147 PU) ?

Ewidentnie w tym rozdziale dominują rozważania teoretyczne i dogmatyczne skupiające się na wykładni i kwalifikacji norm rozporządzenia 2015/848. W opinii recenzenta, mimo pewnej rozwlekłości, rozważania Autora cechuje ponadstandardowa dokładność, badawcza wola rozstrzygnięcia modelowego możliwych wariantów. To istotna zaleta tego rozdziału, który



przekształcony w bardziej zwarte opracowanie będzie miał fundamentalne znaczenie dla nauki i praktyki.

Pan Doktorant zwraca uwagę, że zastosowanie przepisów rozporządzenia 2015/848, stanowiących kolizyjnoprawną podstawę z kolei dla zastosowania *legis fori concursus* traci swoją normatywną podstawę po zakończeniu postępowania upadłościowego (s. 204). Pełna zgoda, ale co w sytuacji, kiedy właściwe przepisy upadłościowe kształtują kwestie następstwa prawnego lub procesowego po zakończeniu upadłości? Czy dla ich zastosowania szukamy odrębnej podstawy kolizyjnej (prawo *fori*?), czy też uznajemy, że jednak nadal są stosowane w oparciu przepisy kolizyjne rozporządzenia 2015/848 (zob. m.in. art. 133 ust. 3 PU w zw. z art. 337 ust. 1 PU i art. 527 i n. KC). Zgodnie z przepisem art. 367 PU określone postępowania ulegają umorzeniu, w innych w miejsce syndyka wstępuje były upadły. Z racji bezprzedmiotowości (art. 367 ust. 1 w zw. z art. 355 § 1 KPC) sąd umorzy wszczęte przez syndyka postępowanie o uznanie za bezskuteczną czynności upadłego działanej na szkodę wierzycieli. Jednak postępowania ze skargi pauliańskiej (art. 527 i n. KC), które zostały wszczęte się przed ogłoszeniem upadłości i do których syndyk wstąpił zgodnie z art. 133 ust. 1 PU, mogą być po umorzeniu postępowania upadłościowego kontynuowane przez wierzyciela (art. 133 ust. 3 PU). Dla tych przepisów należy wskazać podstawę kolizyjnoprawną.

W podrozdziale 4 rozdziału IV Pan Piotr Stenko podjął heroiczną walkę z chaosem, zmiennością tez, wyimków z bogatego orzecznictwa TSUE. Oczywiście znów mamy problem techniczny z brakiem linearności rozważań, gdyż te kwestie były częściowo omawiane w rozdziale III. Pomijając tą niezbyt ważką uwagę krytyczną, w pełni na pozytywną ocenę zasługują uwagi i konkluzje syntetyzujące dorobek judykacyjny TSEU poprzez wyodrębnienie czytelnych kryteriów klasyfikacyjnych. Ta część pracy doktorskiej ma absolutnie niebagatelne znaczenie dla praktyki, o ile czytelnik wykaże wystarczający poziom wytrwałości podczas lektury rozbudowanej analizy wątków orzeczniczych i ich sprzeczności.

Rozdział V liczący 26 stron ma charakter opisowy i sprawozdawczy, co wynika z trafnej decyzji Pana Doktoranta. W tym rozdziale sygnalizuje w nim m.in. podstawy jurysdykcyjne wynikające z rozporządzenia 1215/2012. Pomijam merytoryczne odniesienie się do tego fragmentu dysertacji, ponieważ służy on wyłącznie rozważaniom natury wprowadzającej (są one przedstawione prawidłowo), natomiast są na tyle dobrze opisane w doktrynie polskiej, że zbędne było ich szerokie powielanie i omawianie.

W rozdziale VI z konieczności Pan Doktorant lapidarnie odnosi się do zagadnień szczegółowych. Koncepcja tego rozdziału oparta jest na założeniu, że w rozważaniach poprzedzających zostały podjęte i wyjaśnione zasadnicze wątki dogmatyczne i teoretyczne. Tym samym przyjęta tam konkluzja, wyniki żmudnych badań pozwalają na skrótowe, miejscami komentarzowe omówienie typowych postępowań indywidualnych, których

przedmiot stwarza podstawę do powiązania ich z postępowaniem upadłościowym (np. postępowania dotyczące bezskuteczności czynności upadłego dłużnika - art. 127 i n. PU, postępowania dotyczące żądania zabezpieczenia i dochodzenia wierzytelności i innych postaci praw podmiotowych). Z tego powodu nie wnoszę zastrzeżeń do obranej metody. Oczywiście te rozważania można było wpleść do wcześniejszych rozdziałów, a tak zabieg wpłynąłby na zwartość całej dysertacji. Omawiany Rozdział jest bardzo obszerny (ponad 100 stron !), zdecydowanie opowiadam się za jego przeformułowaniem przed publikacją.

Wartość tego rozdziału dla praktyki jest nie do przecenienia, jako że czytelnie i konsekwentnie komentowane są typowe żądania kształtujące przedmiot postępowania. Spośród wielu - odnoszę się wyłącznie do skargi pauliańskiej mającej istotne znaczenie teoretyczne i praktyczne. Zbędne wydaje się skrótowa, niepełna charakterystyka skargi pauliańskiej. Stwierdzenie, że jest ona klasyfikowana jako rodzaj środka egzekucyjnego i wskazanie przykładu szwajcarskiego jest mylące. W doktrynie szwajcarskiej asumpt kwalifikacji obligacyjnego roszczenia pauliańskiego wywodzi się z brzmienia art. 285 ust. 1 SchKG na mocy którego, zacementowanie (Anfechtung) czynności dłużnika rodzi jego obowiązek oddania do dyspozycji egzekucyjnej wierzyciela lub syndyka składnika majątkowego (Vermögenswerte). Skutkiem uwzględnienia skargi jest powstanie obowiązku świadczenia dłużnika. Po stronie wierzyciela powstaje rodzaj szkody polegającej na ograniczeniu jego prawa do efektywnego przymusowego zaspokojenia. Powództwo uwzględniające skargę klasyfikuje się jako instytucję prawa egzekucyjnego - w szerokim znaczeniu cywilnego postępowania wykonawczego), ponieważ dotyczy powstania uprawnienia do żądania przymusowego zaspokojenia w miejsce dłużnika. Jak stwierdził BGE po uwzględnieniu skargi powstaje stan prawny, ja gdyby odpowiedzialność ponosił sam dłużnik a nie beneficjent czynności fraudacyjnej (zob. m.in. F. Bommer, Die Zuständigkeit für Widerspruchs- und Anfechtungsklagen im internationalen Verhältniss, Bern 2001, H. Reiser, Die paulianische Anfechtung im Spiegel der Rechtsprechung des Bundesgerichtes, SJZ 2012, nr 5, s. 101-102, szw. Bundesgericht, Urteil vom 6. April 2009, 5A_386/2008, BG, Urteil vom 18. September 2019 5A_95/2019 - www.bger.ch, Entscheid des Obergerichts vom 31. Oktober 1996, AbR 1996/97 Nr. 27, S. 97, szw. Bundesgericht Urteil vom 18. September 2019 5A_95/2019, Obergericht, II. Zivilkammer, Beschluss und Urteil vom 12. Juni 2012, RU120018, ZR 2012, nr 112, S. 148). Znaczenie „egzekucyjne” ma zatem zupełnie odmienne znaczenie, niż zdawkowe ukierunkowanie na mające zupełnie odrębne znaczenie w prawie polskim pojęcie „środka egzekucyjnego”. Warto unikać hasłowego korzystania z dorobku doktryny obcej, bez w miarę szczegółowego wyjaśnienia.

W pozostałym zakresie rozważań w pełni popieram tezy Pana Doktoranta. Przekonywująco wyjaśnia ścisły związek *actio pauliana* z postępowaniem upadłościowym. Ze swojej strony jedynie proszę o rozważenie argumentu dotyczącego *modi* zaspokojenia wierzycieli upadłościowych, a który wspiera trafną tezę Autora. Zasadnicza odmiennosc w upadłości

stosowania przepisów kodeksu cywilnego pojawia się w zakresie skutków uwzględnienia skargi pauliańskiej wniesionej przez Syndyka. O ile w wypadku klasycznej skargi pauliańskiej beneficjent czynności fraudacyjnej jest nadal właścicielem rzeczy i jej posiadaczem, to w wypadku uwzględnienia skargi syndyka – osoba trzecia ostatecznie traci jej posiadanie bez egzekucyjnego zajęcia (art. 134 ust. 1 PU), a w wypadku zwrotu świadczenia wzajemnego (art. 134 ust. 2 PU) lub sprzedaży syndyka jej własność (art. 313 PU). Celem skargi syndyka nie jest zatem uzyskanie uprawnienia do klasycznego zaspokojenia egzekucyjnego, ale rzeczywista restytucja przedmiotu czynności fraudacyjnej do majątku upadłego tworzącego masę upadłości w celu dokonania zbycia i wzbogacenia funduszu masy upadłości.

IV.

Strona formalna i metodologiczna pracy nie budzi istotnych zastrzeżeń. Praca jest napisana bez błędów językowych, w sposób interesujący. Brak uchybień w zakresie techniki cytowania. Przygniatająca obszerność pracy wynikająca z ambitnego wyboru tematu jest rekompensowana wszechstronnymi rozważaniami. Pewne zagadnienia zostały omówione nieco zdawkowo, ale w zamian mamy do czynienia z ujęciem wszechstronnym.

V.

Wskazane w recenzji uwagi mają w swej większości charakter polemiczny i nie dezawuuują wartości dysertacji. Podkreślenia wymaga, że znamienita większość sformułowanych przez Pana mgr Piotra Stenka tez i ocen jest spójna i logicznie uzasadniona. Biorąc pod uwagę pionierski charakter pracy doktorskiej, w pełni uzasadniona jest konkluzja, że stanowi ona istotny wkład do debaty naukowej, a jej praktyczne wykorzystanie nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Reasumując przyjmuję, że recenzowana dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim przez art. 187 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 t.j. ze zm.) oraz ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1669 t.j. ze zm.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazując ogólną wiedzę teoretyczną Pana mgr Piotra Stenka w zakresie prawa, w tym w szczególności prawa postępowania cywilnego. Tym samym może być ona przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Biorąc pod uwagę ocenę recenzyjną, proszę o rozważenie wniosku o uznaniu dysertacji za wyróżniającą się.

Katowice, 14 października 2024 r.

